

UZASADNIENIE

N. B., w pozwie skierowanym przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M., domagała się ustalenia, że zdarzenie z dnia 6 czerwca 2014 r. jest wypadkiem przy pracy oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazywała, że pracodawca przyznał, że zdarzenie z dnia 6 czerwca 2014 r. było nagłe, spowodowane przyczyną zewnętrzną i miało związek z wykonywaną pracą, jednak nie spowodowało urazu, a jedynie zespół bólowy. W ocenie N. B. skutkiem wypadku jest wypadnięcie jądra miażdżystego L3/L4 ze stenozą względną kanału kręgowego.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu. W toku postępowania pozwana, nie kwestionując okoliczności zdarzenia z dnia 6 czerwca 2014 r., powoływała się na wewnętrzną przyczynę dolegliwości N. B..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

N. B., zatrudniona w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M. jako sprzedawczyni, rozpoczęła w dniu 6 czerwca 2014 r. pracę o 7.00. Zajmowała się przeładowywaniem towaru w magazynie, przewożeniem go na salę sprzedaży i wykładaniem na półki. Przewoziła wózkiem z chłodni opakowania kurczaków, które sortowała i dokładała nową partię. Następnie wyjmowała z lady chłodniczej zgrzewki z mlekiem (po 6 opakowań jednolitrowych) i układała na najniższym poziomie lady. Dołożyła 20 sztuk nowych zgrzewek i kartonów z mlekiem (zawierających po 12 opakowań jednolitrowych). Opakowania podnosiła z palety biorąc po jednym kartonie zbiorczym lub po dwie zgrzewki z mlekiem, przenosiła je i umieszczała w ladzie chłodniczej. Robiła to w pozycji pochylonej. W dalszej kolejności, na tej samej zasadzie, przenosiła paletki zbiorcze z jogurtami i serkami o wadze od 3 do 4 kg z palety znajdującej się na wysokości 1 m od posadzki. Podnosząc towar pochylała się, wykonując skręt tułowia przenosiła towar do lady chłodniczej i pochylając się układała towar na pierwszej półce na wysokości 80 cm od posadzki. Około godziny 11.30 w momencie podnoszenia kolejnej paletki i odwracania się w kierunku lady chłodniczej poczuła silny ból pleców w okolicy kręgosłupa, w odcinku L-S z promieniowaniem do lewej kończyny. Po zgłoszeniu dolegliwości przełożonej kontynuowała pracę do końca ośmiogodzinnej zmiany. Po zakończeniu pracy udała się po pomoc medyczną.

Niesporne

Zdiagnozowano u niej spondylozę L5/S1 z ostrym zespołem bólowym kręgosłupa oraz radikulopatię L5 po stronie lewej. W badaniu rtg wykonanym 13 czerwca 2014 r. stwierdzono lewostronne i lewoskrętne skrzywienie kręgosłupa lędźwiowego, lordozę lędźwiową prawie zniesioną, zwężenia szpar m/k Th 12/L1, L3/L4 oraz L5/S1, widoczną szczelinę wężyny łuku L3, trzon kręgu L 3 wykazujący tendencję do spondylolistezy, drobną osteofitozę trzonów na poziomie L3/L4, sklerotyzację podchrzęstną w stawach m/k trzonów dolnych oraz w prawym stawie krzyżowobiodrowym oraz podejrzenie retrolistezy trzonu I5. W badaniu MR z 10 października 2014 r. stwierdzono wypukliny od L3 do S1, zmiany zwyrodnieniowe.

12 lutego 2015 r. wykonano mikrodekompresje L5/S1 obustronnie.

Dowód: wynik badania k. 27, 64, 123, zaświadczenie lekarskie k. 28-29, k. 117, historia choroby k. 65-66, 94-95, 104, karta informacyjna k. 67-68, 70-71, historia rehabilitacji k. 99-100, karta pacjenta k. 106-107, wynik konsultacji k. 110,

W okresie przed wypadkiem występowały u N. B. bóle w odcinku L/S kręgosłupa. W 2008 r. odbyła serię zabiegów rehabilitacyjnych w związku z dolegliwościami kręgosłupa.

Dowód: karta choroby k. 91, przesłuchanie powódki k. 47, k. 174-175

Pracodawca nie uznał zdarzenia z dnia 6 czerwca 2014 r. za wypadek przy pracy powołując się na brak wystąpienia urazu.

Niesporne

Pracodawca oparł się na opinii sporządzonej przez lekarza R. K., który po dokonaniu analizy dokumentacji medycznej złożonej przez N. B. w toku postępowania powypadkowego, w tym wyniku badania rtg z 13 czerwca 2014 r., wydał w dniu 12 września 2014 r. opinię wskazując, że u N. B. występuje przewlekły proces chorobowy w obrębie odcinka lędźwiowego kręgosłupa, a w takim przypadku wystąpienie zespołu bólowego może zaistnieć przy banalnym obciążeniu kręgosłupa.

Dowód: zeznania R. K. k. 73-73v., opinia z 12.09.2014 r. k. 12 akt powypadkowych,

Obecnie u N. B. występuje szczytkowy zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego na podłożu zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych. Zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego występują u N. B. od wielu lat i były przyczyną zespołu bólowego, który wystąpił w dniu 6 czerwca 2014 r.

Zdarzenie z dnia 6 czerwca 2014 r. nie spowodowało istotnego pogorszenia stanu kręgosłupa. Zmiany zwyrodnieniowe były na tyle duże, że udział czynnika zewnętrznego wynosił 1%, a schorzenia samoistnego – 99%.

Dowód: opinie biegłych sądowych z zakresu ortopedii A. K. i neurologii B. M. k. 122-126, k.131

N. B. prowadzi sama gospodarstwo domowe, ma na utrzymaniu ośmioletniego syna. Jej wynagrodzenie jest w wysokości minimalnego ustawowego wynagrodzenia za pracę. Zaczęła pobierać świadczenie rodzinne z programu 500 +.

Dowód: przesłuchanie powódki k. 47, k. 174-175

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo oparte na treści art. 189 k.p.c. było niezasadne. Zgodnie z treścią przepisu art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W kwestii dopuszczalności powództwa o ustalenie, że konkretne zdarzenie było wypadkiem przy pracy wypowiedział się wielokrotnie Sąd Najwyższy. Za dopuszczalnością samoistnego powództwa o ustalenie i sprostowanie protokołu powypadkowego opowiedział się m.in. w uchwale z dnia 29 marca 2006 r. (II PZP 14/05) podając, iż wypadek przy pracy nie jest zdarzeniem prawnie obojętnym. Właśnie przez to, że jest zdarzeniem powodującym różne skutki prawne, w tym przede wszystkim dla pracownika, to wobec tego dopuszczalne jest powództwo o jego prawidłowe ustalenie. Wskazany interes prawny uzasadniający takie powództwo istnieje po stronie pracownika (jak również po stronie innych podmiotów) niezależnie od tego czy i jak go sobie uświadamia. Chodzi bowiem o to, że świadczenia odszkodowawcze, w tym z ubezpieczenia społecznego (wypadkowego), nie muszą aktualizować się od razu po wypadku przy pracy. Stąd też interes prawny pracownika w ustaleniu wypadku przy pracy realizuje się również w gwarancyjnej i dokumentacyjnej funkcji takiego powództwa.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn.: Dz.U. z 2015 r., poz. 1242), za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą: podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. Uraz oznacza uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego (art. 2 pkt 13 ww. ustawy). Oznacza to, że aby zdarzenie mogło być uznane za wypadek przy pracy musi spełniać następujące warunki: mieć charakter nagły, być wywołane przyczyną zewnętrzną, powodować uraz lub śmierć, pozostawać w związku z pracą.

Ustawa wypadkowa, podobnie jak poprzednio obowiązująca ustawa z dnia 17 października 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. 83.30.144 z późn. zm), nie zawiera definicji przyczyny zewnętrznej wypadku. Definicja ta wypracowana została przez wieloletnie orzecznictwo. I tak przyczyną zewnętrzną wypadku może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego zdolny w istniejących warunkach

wywołać szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym (tak Sąd Najwyższy na przykład w wyroku z dnia 18 sierpnia 1999r. II UKN 87/99 OSNAP 2000/20/760). Począwszy od uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963r. III PO 15/62, OSNCP 1963/10/215 w orzecznictwie tego Sądu, a w konsekwencji i sądów powszechnych jest przyjmowane, iż gwałtowne pogorszenie stanu zdrowia pracownika zaistniałe podczas pracy, a uwarunkowane jego schorzeniem samoistnym, najczęściej zawał serca czy udar mózgu, może stanowić wypadek przy pracy, gdy wywołane zostanie nadmiernym w danych okolicznościach stresem czy wysiłkiem. Dają się zauważyć przy tym dwa nurty orzecznicze. Pierwszy dopuszcza możliwość uznania za przyczynę zewnętrzną nawet zwykłych, codziennych czynności pracowniczych wykonywanych w normalnych warunkach pracy jednak przez pracownika o zmniejszonej wskutek choroby samoistnej sprawności (przykładowo z nowszego orzecznictwa wyroki z dnia 24 listopada 2010r. I UK 181/10, z dnia 5 lutego 1997r. II UKN 85/96 OSNP 1997/19/386 oraz z dnia 12 listopada 2008r. I UK 96/08). Według orzeczeń należących do drugiego nurtu wykonywanie zwykłych czynności – normalnego (typowego) wysiłku fizycznego czy stresu nie może być uznane za przyczynę zewnętrzną podobnych zdarzeń. Musi wystąpić szczególna okoliczność jak nadmierny wysiłek fizyczny, dźwiganie ciężkiego przedmiotu w niedogodnej pozycji, przeżycie emocji o znacznym nasileniu powstałe wskutek okoliczności nietypowych dla normalnych stosunków pracowniczych, nieuwzględnienie przez pracodawcę przeciwwskazań do wykonywania określonej pracy (przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1997r. II UKN 66/97 OSNP 1998/2/53, z dnia 2 października 1997r. II UKNB 281/97 OSNP 1998/15/456 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009r. I PK 79/09 LEX nr 553670, w którym obszernie przedstawiono oba nurty orzecznictwa).

Sąd w składzie orzekającym w niniejszej sprawie popiera poglądy wyrażone w orzeczeniach drugiego nurtu prezentującego węższe rozumienie przyczyny zewnętrznej przy jej zetknięciu ze schorzeniem samoistnym. W sprawie niniejszej przenoszenie towaru o łącznej maksymalnej wadze do 4 kg i do 12 litrów nie stanowiło nadzwyczajnego wysiłku fizycznego, czy też nietypowych warunków pracy sprzedawczyni i nie może być traktowane jako przyczyna zewnętrzna, także przy węższym jej rozumieniu.

Z wydanej w niniejszej sprawie na zlecenie sądu opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii A. K. i neurologii B. M. wynika, iż u powódki doszło do powstania zespołu bólowo-korzeniowego kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego lewostronnego jako wyniku schorzenia samoistnego. Hipotetyczne przyjęcie procentowego udziału czynników urazu, to według biegłych, 1 % czynnika zewnętrznego, a 99 % schorzenia samoistnego. Opinia biegłych (przez co należy rozumieć opinię podstawową wraz z pisemnym uzupełnieniem) – fachowców, o wieloletnim doświadczeniu klinicznym, o wieloletnim doświadczeniu orzeczniczym oraz o specjalności odpowiedniej do schorzeń powódki została wydana po badaniu N. B. oraz analizie dokumentacji medycznej dotyczącej stanu jej zdrowia (której rzetelność, a w efekcie wiarygodność nie budziły wątpliwości sądu i nie były kwestionowane przez strony postępowania), jest jasna, pełna i spójna, a jej wnioski w sposób logiczny i przekonujący umotywowane. Biegli wyczerpująco powołali się na bardzo duży charakter zmian kręgosłupa lędźwiowego (wynik badania RM z 10.10.2014 r.) i przebyte leczenie w związku z dolegliwościami kręgosłupa w 2008 r., które potwierdziła sama powódka. Wszystko to, w ocenie biegłych wskazuje na wewnętrzną przyczynę dolegliwości bólowych.

Przyczyną zewnętrzną zdarzenia jest przyczyna, która nie pochodzi z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. W uproszczeniu definicji przyjmuje się, że przyczyna zewnętrzna jest jednocześnie źródłem urazu lub śmierci pracownika; wskazuje się, na przyczynę jako źródło wypadku. W doktrynie wskazuje się również, że ustawa wypadkowa nie wymaga, aby źródłem urazu lub śmierci była tylko i wyłącznie jedna przyczyna. Oznacza to, iż w grę mogą wchodzić tzw. przyczyny złożone, gdy czynnik zewnętrzny pokrywa się z czynnikami już istniejącymi w organizmie pracownika. W takim przypadku decydujące znaczenie, w toku postępowania sądowego dotyczącego ustalenia danego zdarzenia jako wypadku przy pracy, będzie mieć opinia biegłego lekarza, który winien stwierdzić, czy któryś z tych czynników doprowadził do powstania urazu lub śmierci, a jeżeli tak, to w jakim stopniu. Może bowiem okazać się, że decydujące znaczenie w spowodowaniu urazu lub śmierci miał jednak bodziec tkwiący już w organizmie poszkodowanego pracownika. (patrz: S. Samol, Komentarz do art. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, Oficyna, 2010).

W przypadku współwystępowania schorzenia wewnętrznego dla uznania pracy za czynnik zewnętrzny wypadku koniecznym jest w zasadzie, by wysiłek fizyczny czy stres psychiczny wynikały z nietypowych warunków pracy w danym czasie, by były ponadprzeciętne, nadmiernie obciążały organizm pracownika (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1977r. (...) 17/77 niepubl, z dnia 20 listopada 1997r. II UKN 347/97 (...), z dnia 16 grudnia 1997r. II UKN 407/97 OSNP 1998/21/644, z dnia 7 października 1986r. II URN 166/86 OSNC 1988/2-3/37, z dnia 24 marca 1995r. II PRN 1/95 OSNP 1995/17/26, z dnia 23 stycznia 1986r. II PR 1/86 (...), z dnia 16 września 2009r., I PK 79/09, LEX nr 553670).

Z kolei w wyroku z 28 marca 2012 r. (II PK 181/11) Sąd Najwyższy trafnie orzekł, że przyczyna zewnętrzna wypadku przy pracy, taka jak szczególne (nadzwyczajne, nietypowe) przeżycie wewnętrzne (stres, uraz psychiczny) w postaci emocji o znacznym nasileniu powstałe wskutek okoliczności nietypowych dla normalnych stosunków pracowniczych musi być istotnym ogniwem w łańcuchu przyczynowo-skutkowym, prowadzącym do gwałtowanego pogorszenia stanu zdrowia pracownika.

Czynność podejmowana przez powódkę nie była nadzwyczajnym wysiłkiem, co wyklucza istnienie współprzyczyny w postaci czynnika zewnętrznego. Biegli zaś przyjęli, że ten czynnik – wykonywanie pracy – miał marginalny (nieistotny) charakter. Nie można więc mówić o przyczynie zewnętrznej. W tym kontekście uzupełnienie opinii z uwagi na zarzuty strony pozwanej uznano za zbędne.

Wnioski biegłych zostały dodatkowo potwierdzone przez świadka R. K. - specjalisty z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej oraz medycyny sportowej. Wskazał on, iż lewostronne skrzywienie kręgosłupa lędźwiowego i wielopoziomowa dyskopatia, stanowiły wadę wrodzoną lub nabytą. Wykluczył, aby skrzywienie kręgosłupa mogło powstać podczas zdarzenia z dnia 6 czerwca 2014 roku. Powódka, jako osoba ze schorzeniem samoistnym posiadała predyspozycje do wystąpienia ostrych zespołów bólowych jak i przepukliny kręgu. Taki zespół mógł wystąpić również na skutek zwykłych czynności dnia codziennego, jak np. podnoszenie zakupów czy innych banalnych czynności. Powołując się na swoje doświadczenie zawodowe świadek zaznaczył, że z wielką ostrożnością podszedł do informacji powódki o wystąpieniu bólu po raz pierwszy w dniu 6 czerwca 2014 roku.

Mając na uwadze wszystko powyższe sąd podzielił w pełni stanowisko biegłych przyjmując wnioski opinii za własne. Drobne nieścisłości pozostają bez wpływu na wnioski opinii. Przekonanie powódki, iż występujący u niej zespół bólowy na tle zmian zwyrodnieniowych ma charakter urazowy nie znajduje podstaw w ustaleniach dokonanych przez biegłych, którzy wyraźnie i jednoznacznie wskazali, iż stanowią one schorzenie o charakterze samoistnym. Bez wpływu na taką tezę pozostaje okoliczność, iż powódka dotychczas nie prowadziła długotrwałego leczenia w zakresie kręgosłupa i przed wypadkiem nie odczuwała silnych dolegliwości z jego strony, jako że zmiany o tym charakterze mogą narastać przez dłuższy czas bezobjawowo.

W konsekwencji roszczenie o ustalenie oddalono.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu wydano na podstawie art. 102 k.p.c., przyjmując, że zaistniał przewidziany w tym przepisie szczególnie uzasadniony przypadek z uwagi na trudną sytuację materialną powódki, która jest osobą samotnie wychowującą dziecko, utrzymującą się z wynagrodzenia na poziomie ustawowego minimum. Poza tym powódka, wnosząc pozew, mogła ze względu na chronologię zdarzeń, pozostawać w usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu o słuszności swojego stanowiska. Wszelkie wątpliwości rozwiązała dopiero opinia biegłych zasięgnięta w trakcie tego postępowania.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3.(...)

28 lipca 2016 r.